



OGŁOSZENIA



1. Do sakramentu spowiedzi można przystępować w czasie trwania nabożeństwa Całonocnego Czuwania lub przed Boską Liturgią.
2. Karteczki do liturgicznego wspomnienia żywych i zmarłych należy podawać w dzień poprzedzający Boską Liturgię lub przed Boską Liturgią na Proskomidii. Proskomidia rozpoczyna się pół godziny przed rozpoczęciem Boskiej Liturgii.
3. Zachęcamy rodziców, którzy jeszcze nie zapisali dzieci na katechezę, aby skontaktowali się w tym celu z ks. Arturem.
4. **16 września** po zakończeniu Boskiej Liturgii odbędzie się modlitwa z okazji rozpoczęcia roku szkolnego 2012/13. Po zakończeniu modlitwy odbędzie się zebranie rodziców w sprawie ustalenia harmonogramu zajęć z religii.
5. Istnieje możliwość zorganizowania wyjazdu do Monasteru św. Dymitra w Sakach na święto patrona klasztoru w dniach **7-8 listopada**. Wyjazd planowany jest po południu **7 listopada (środa)**, aby móc uczestniczyć w Boskiej Liturgii, która będzie sprawowana o północy. Następnie planowany jest powrót do Warszawy. Osoby chętne udać się na święto prosimy o kontakt z ks. Arturem.



NABOŻEŃSTWA



7. 09. – Całonocne czuwanie przed świętem Narodzenia Bogurodzicy – **godz. 18.00**
 8. 09. – Boska Liturgia w święto Narodzenia Bogurodzicy – **godz. 9.00**
 8. 09. – Całonocne czuwanie – **godz. 18.00**
 8. 09. – Boska Liturgia – **godz. 10.00**



Wydawca: Kaplica pw. św. męcz. archimandryty Grzegorza (Peradze),
 ul. Lelechowska 5, 02-351 Warszawa, <http://liturgia.cerkiew.pl>
Redaktor: ks. Artur Aleksiejuk
Kontakt: ks.artur.aleksiejuk@gmail.com

Osoby pragnące wesprzeć finansowo wydawanie gazetki parafialnej proszone są o kontakt z ks. Arturem

Kaplica pw. św. męcz. archim. Grzegorza (Peradze)
 w Warszawie

Biały Anioł

Nr 1 (2012)

2 września 2012 r.



Narodzenie Bogurodzicy



Narodzenie Twoje, Bogurodzico Dziewico, radość ogłosiło całemu światu, z Ciebie bowiem zajaśniało Słońce sprawiedliwości, Chrystus Bóg nasz, i znosząc klątwę dał błogosławieństwo, i niszcząc śmierć darował życie wieczne



Kult Matki Bożej w Prawosławiu



Kościół prawosławny czci Dziewicę Maryję jako czcigodniejszą od cherubinów i bez miary chwalebniej szą od serafinów, przewyższającą całe stworzenie. Widzi w Niej Matkę Bożą i Orędowniczkę za cały rodzaj ludzki, a także sam nieustannie prosi Maryję o to orędownictwo. Miłość i kult Matki Bożej są duszą prawosławnej pobożności, sercem ogrzewającym i ożywiającym całe ciało. Prawosławie jest życiem w Chrystusie i we wspólnocie z Jego najczystsą Matką, wiarą w Chrystusa jako Syna Bożego i Bogurodzicę, miłość do Chrystusa jest nierozdzielnie związana z miłością do Bogurodzicy. Kościół prawosławny jakby jednym tchem przyzywa najświętsze imię Jezus wraz z najśłodszy imieniem Maryja (jak i na ikonach Bogurodzica jest przedstawiana razem z Przedwiecznym Dziecięciem) i nie rozdziela Ich w swojej miłości. Kto nie czci Maryi, ten nie zna Jezusa, zaś wiara w Chrystusa nie łącząca się ze czcią dla Bogurodzicy jest obcą wiarą i obcym chrześcijaństwem w porównaniu z wiarą Kościoła. Takim „innym” chrześcijaństwem jest protestantyzm, który w swej najgłębszej istocie związany jest z zagadkowym i niepojętym brakiem uczuć dla Bogurodzicy, co rozpoczęło się wraz z reformacją i co najbardziej oddala protestantyzm od Kościoła prawosławnego (a także katolickiego) w dogmatycznym i życiowym braku poznania Maryi. Dlatego też sens Wcielenia traci tutaj swoją pełnię i moc. Doskonałe Bogocztowieństwo związane jest z uświęceniem i wysławieniem ludzkiej natury, a więc przede wszystkim Bogurodzicy. Bez tego sprowadza się ono do zewnętrznego, jedynie kenotycznego przyjęcia ludzkiej natury w poniżeniu jako *oboedientia activa* i *passiva* z tym, żeby ceną tego uniżenia i tej *oboedientia* usprawiedliwić człowieka przed Bogiem, bez naruszenia sprawiedliwości *in actu forensi*. W takim ujęciu Wcielenie jest jedynie środkiem potrzebnym dla zbawienia, gorzką koniecznością następstwa grzechu, i dlatego Dziewica Maryja jest tylko narzędziem dla Wcielenia, nieuniknionym, ale zewnętrznym, które „odkłada się na bok” i zapomina o nim po wykonaniu zadania. Takie właśnie „zapomnienie” o Bogurodzicy odróżnia protestantyzm, który niekiedy dochodzi wprost do głoszenia niegodziwości o Maryi (na przykład dopuszcza, że Maryja mogła mieć dzieci z Józefem i idąc tą drogą całkowicie odrzuca dziewicze zrodzenie Jezusa Chrystusa). Kościół nigdy nie rozdziela Syna i Matki, Wcielonego od Tej, w którą się wcielił, i oddając hołd ludzkiej naturze Chrystusa, oddaje ten hołd także osobie Jego Matki, od której On wzięty swoje ciało i która w swojej osobie przedstawia cały rodzaj ludzki, jest całą ludzkością. Dziewica Maryja jest rajskim kwiatem, który zakwitnął na drzewie całej ludzkości. W Niej zrealizowała się świętość, która była dostępna człowiekowi nawet po upadku, chociaż oczywiście z pomocą Bożej łaski i starotestamentowego Kościoła. Jeżeli ten ostatni jest centrum życia łaski całej ludzkości przed przyjściem Chrystusa, to ród Bogurodzicy — przodkowie Chrystusa — jest centrum tej świętości. Zadaniem

starotestamentowego Kościoła było wychować, zachować i przygotować święte człowieczeństwo, godne przyjęcia Ducha Świętego, czyli Wcielenia, w osobie Bożej Matki, która nie jest też dlatego prostym narzędziem, ale bezpośrednim warunkiem Wcielenia, jego ludzką stroną. Chrystus nie mógł wcielić się, stosując przemoc nad ludzką naturą, w sposób mechaniczny. Należało, aby ludzkość powiedziała przez usta najczystszej ludzkiej istoty: *Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według Twego słowa*. To sprawiło zstąpienie na Nią Ducha Świętego, Pięćdziesiątnica Bogurodzicy, poprzez Wcielenie. Duch Święty całkowicie uświęcił Maryję i pozostał w Niej. Kościół prawosławny nie podziela katolickiego dogmatu z 1854 roku, głoszącego Niepokalane Poczęcie Bogurodzicy w sensie wyjęcia Jej spod grzechu pierworodnego w momencie poczęcia *. Oddzielałoby to Ją od rodzaju ludzkiego, nie mogłaby więc posłużyć do przyjęcia przez Chrystusa autentycznej ludzkiej natury. Jednak prawosławie nie dopuszcza w Przczystej żadnego grzechu osobistego, gdyż to nie odpowiadałoby godności Bożego macierzyństwa. Związek Bogurodzicy z Jej Synem nie wyczerpuje się jedynie w fakcie urodzin, ale pozostaje ciągle w tej samej mierze, w jakiej nierozdzielnie zjednoczyła się w Nim Boska i ludzka natura. W swojej niezwykłej pokorze Matka Boża pozostaje w głębokim cieniu podczas ziemskiej posługi Pana, z którego to cienia jakby wychodzi dopiero wtedy, gdy stanie przy krzyżu na Golgocie. Przez swoją macierzyńską troskę razem ze swoim Synem przechodzi Ona drogę na Golgotę, którą z Nim dzieli. Ona też pierwsza współuczestniczy w Jego zmartwychwstaniu. Dziewica Maryja jest niewidzialnym, ale rzeczywistym centrum Kościoła apostołskiego, w Niej tajemnica wczesnego chrześcijaństwa i duchowej Ewangelii Jana, którego Jezus uczynił Jej synem. Zakosztowawszy naturalnej śmierci w swoim zaśnieciu, nie została zatrzymana przez zniszczenie, ale według wiary Kościoła została po trzech dniach wskrzeszona przez swego Syna i przebywa w swoim chwalebnym ciele po Jego prawicy na niebiosach, jako Królowa Niebios. W Niej wypełnił się zamysł Bożej Mądrości w stworzeniu świata, Ona jest stworzoną Mądrością, w której „usprawiedliwiła się” Mądrość Boża, i w tym sensie kult Matki Bożej zlewa się z kultem samej Bożej Mądrości. W Bogurodzicy zjednoczyła się Mądrość niebieska i stworzona, Duch Święty w Niej żyjący ze stworzoną ludzką hipostazą. Jej ciało stało się uduchowione i „przezroczyście” dla nieba. W Niej zrealizowany został cel stworzenia świata, Ona jest usprawiedliwieniem świata, celem i sensem, a tym samym chwałą świata. W Niej Bóg jest już wszystkim we wszystkich. Przebywając na niebiosach, w chwalebnym stanie, Bogurodzica pozostaje Matką rodzaju ludzkiego, jego orędowniczką i opiekunką. Dlatego zwrócone są do Niej modlitwy Kościoła o pomoc i orędownictwo u Jej Syna. Ona otacza swoją opieką modlitewną świat, bolejąc nad jego grzechami i na sądzie ostatecznym Chrystusa Ona będzie błagała Syna o miłosierdzie. Ona uświęca świat, w Niej, przez Nią świat dochodzi do swego przemienienia. Jednym słowem, kult Bogurodzicy kładzie swą pieczęć na całej chrześcijańskiej antropologii i kosmologii, na całym życiu modlitewnym i pobożności.